

Sygn. akt I ACa 996/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 kwietnia 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSA Krzysztof Chojnowski
Sędziowie	:	SA Elżbieta Bieńkowska (spr.) SO del. Małgorzata Dziemianowicz
Protokolant	:	Elżbieta Niewińska

po rozpoznaniu w dniu 9 kwietnia 2015 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa **D. C.**

przeciwko **J. B.**

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Białymstoku

z dnia 7 października 2014 r. sygn. akt I C 1108/14

I. oddala apelację;

II. zasądza od powoda na rzecz pozwanego 5.400 (pięć tysięcy czterysta) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.

UZASADNIENIE

Powód D. C. wniósł o zasądzenie od pozwanego J. B. kwoty 201.446 zł wraz z należnymi odsetkami: od kwoty 35.000 zł z odsetkami umownymi w wysokości 10% w skali roku od dnia 19 października 2011 r. do dnia 31 grudnia 2011 r. oraz odsetkami ustawowymi od dnia 1 stycznia 2012 r. do dnia zapłaty; od kwoty 150.000 z umownymi odsetkami w wysokości 10% w skali roku od dnia 19 października 2011 r. do dnia 28 lutego 2010 r. oraz odsetkami ustawowymi od dnia 29 lutego 2012 r. do dnia zapłaty oraz od kwoty 16.446 zł z odsetkami umownymi w wysokości 10% w skali roku od dnia 19 października 2011 r. do dnia 31 grudnia 2012 r. oraz odsetkami ustawowymi od dnia 1 stycznia 2013 r. do dnia zapłaty. W uzasadnieniu pozwu wskazał, iż strony w dniu 19 października 2011 r. zawarły umowę pożyczki, której

przedmiotem była kwota 266.446 zł. i którą pozwany zobowiązał się spłacić w trzech ratach. Podniósł, że pozwany spłacił jedynie kwotę 65.000 zł, w związku z czym do zapłaty pozostała kwota wskazana w pozwie.

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym wydanym w dniu 28 maja 2014 r., sygn. akt I Nc 45/14, Sąd Okręgowy w Białymstoku zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 201.446 zł wraz z należnymi odsetkami od kwoty 35.000 zł wraz z umownymi odsetkami w wysokości 10% w skali roku od dnia 19 października 2011 r. do dnia 31 grudnia 2011 r. oraz odsetkami ustawowymi od dnia 1 stycznia 2012 r. do dnia zapłaty; od kwoty 150.00 wraz z umownymi odsetkami w wysokości 10% w skali roku od dnia 19 października 2011 r. do dnia 28 lutego 2010 r. oraz odsetkami ustawowymi od dnia 29 lutego 2012 r. do dnia zapłaty oraz od kwoty 16.446 zł wraz z odsetkami umownymi wysokości 10% w skali roku od dnia 19 października 2011 r. do dnia 31 grudnia 2012 r. oraz odsetkami ustawowymi od dnia 1 stycznia 2013 r. do dnia zapłaty oraz kosztami procesu w kwocie 9.736 zł w tym kosztami zastępstwa procesowego w kwocie 7.217 zł.

W sprzeciwie do nakazu zapłaty pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda kosztów procesu według norm przepisanych. Wskazał, iż umowa pożyczki, na której powód opiera swoje roszczenie była czynnością pozorną, mającą na celu zabezpieczenie wzajemnych rozliczeń stron w związku w prowadzoną w formie spółek prawa handlowego działalnością gospodarczą.

Sąd Okręgowy w Białymstoku wyrokiem z dnia 7 października 2014 r. oddalił powództwo oraz zasądził od powoda D. C. na rzecz pozwanego J. B. kwotę 7.200 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd ten ustalił następujący stan faktyczny:

D. C. oraz J. B. byli współnikami prowadzącymi działalność gospodarczą w formie dwóch spółek prawa handlowego: (...) sp. z o.o. w B. oraz (...) sp. z o.o. w B.. Z uwagi na brak porozumienia doszło do zakończenia współpracy i każdy ze współników miał prowadzić odrębną działalność gospodarczą, przy czym sporna była wysokość rozliczeń oraz przejęcia zobowiązań (...) sp. z o.o., w ramach której działalność nadal prowadzić miał powód.

W dniu 19 października 2011 r. strony podpisały umowę nazwaną umową pożyczki na kwotę 266.466 zł. Pozwany w sprzeciwie od nakazu zapłaty zarzucił fikcyjność przedmiotowej umowy, wskazując, iż miała ona zabezpieczać jedynie wzajemne rozliczenia stron w związku z zakończeniem współpracy. Ostatecznie powód przyznał, iż w ramach zabezpieczenia jego wierzytelności względem pozwanego podpisana została umowa pożyczki, która zabezpieczać miała spłatę zobowiązań tej spółki przez pozwanego. Przyznał również, iż nie doszło nigdy do wydania pieniędzy pozwanemu, o czym stanowi § 1 ust. 2 umowy.

Sąd Okręgowy oceniając zgromadzony w sprawie materiał dowodowy uznał, że roszczenie powoda nie zasługiwało na uwzględnienie z uwagi na pozorność łączącej strony umowy. Wskazał, że powód ostatecznie przyznał, iż umowa pożyczki łącząca strony została zawarta w związku z dokonywanymi rozliczeniami współników w ramach zakończenia wspólnej działalności gospodarczej prowadzonej w formie (...) sp. z o.o., zaś ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego nie wynikało, żeby wolą stron było zawarcie umowy pożyczki. Zwrócił również uwagę, że D. C. przyznał, że nie doszło do przekazania pozwanemu wskazanej w umowie kwoty pieniężnej, co wypacza istotę umowy pożyczki.

W ocenie Sądu Okręgowego zgromadzony w sprawie materiał dowodowy potwierdził, iż motywem zawarcia umowy była potrzeba rozliczeń stron w ramach prowadzonej działalności gospodarczej. Zwrócił uwagę, że powód sam przyznał, iż pod umową pożyczki kryła się inna czynność prawna, jednakże nie ujawnił jej charakteru, co uniemożliwiało Sądowi dokonanie jej oceny. Nadto nie wskazał innej podstawy faktycznej i prawnej swojego roszczenia, ani też nie wykazał z czego wynika wysokość dochodzonego roszczenia. Sąd podkreślił, że rozliczenia, na które wskazywały strony są związane z podmiotami, w ramach których strony prowadziły działalność gospodarczą, nie zaś stron niniejszego procesu występujących jako osoby fizyczne. Uznał, iż nawet przy przyjęciu, że w umowie pożyczki strony występowały jako reprezentanci spółki, to powód nie wykazał w żaden sposób wysokości zobowiązania. Stąd też oddalił wniosek D. C. o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu rachunkowości jako nieprzydatny w

niniejszym postępowania w świetle ostatecznych stanowisk stron, iż spór koncentruje się na płaszczyźnie rozliczeń wspólników spółek z o.o.

Sąd – przywołując treść art. 321 § 1 k.p.c. – wskazał na związanie żądaniem, oznaczające związanie również wskazaną przez powoda podstawą faktyczną, tj. okolicznościami uzasadniającymi żądanie i podkreślił, że w niniejszej sprawie powód żądanie wywodził z załączonej do pozwu umowy pożyczki.

W rezultacie Sąd uznał, że wskazana przez powoda podstawa roszczenia została skutecznie podważona przez pozwanego w sprzeciwie do nakazu zapłaty i na rozprawie poprzez wykazanie pozorności wskazanej czynności prawnej. Z kolei powód nie wskazał innej podstawy faktycznej swego roszczenia, co uzasadniało oddalenie powództwa w całości.

Mając na uwadze powyższe na mocy art. 83 § 1 k.c. oraz art. 720 k.c. Sąd Okręgowy orzekł jak w punkcie I wyroku, zaś o kosztach sądowych na podstawie art. 98 k.p.c., zgodnie z zasadą odpowiedzialności za jego wynik.

Apelację od tego wyroku wniósł powód, zaskarżając go w całości i zarzucając:

1. naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 233 k.p.c. poprzez dowolne wbrew zebranemu w sprawie już na etapie postępowania przed Sądem pierwszej instancji przyjęcie, że:

- umowa pożyczki z dnia 19 października 2011 r. zawarta pomiędzy powodem a pozwanym miała charakter pozorny;

- błędnym uznaniu, iż cała czynność prawna znajdująca wyraz w umowie z dnia 19.10.2011 r. jest nieważna, w sytuacji, gdy z zebranego w sprawie materiału dowodowego, w tym oświadczeń stron wynika wprost, że strony zawarły umowę o sposobie rozliczenia pomiędzy sobą w związku z ich udziałami i długami w związku ze spółkami (...) określając sposób przeniesienia aktywów oraz sposób rozliczenia długów;

- powód nie przedstawił dowodów na ustalenie wysokości dochodzonego roszczenia, w sytuacji, gdy wysokość ta wynika, zarówno z podpisanej przez pozwanego i jego żonę umowy pożyczki, jak i ze znajdującej się w aktach korespondencji mailowej;

- powód i pozwany nie chcieli aby oświadczenie woli w postaci umowy z dnia 19 października 2011 r., na podstawie której pozwany zobowiązał się do zapłaty na rzecz powoda wskazanych w niej kwot w oznaczonych terminach, wywołała taki skutek prawny, czemu przeczy zarówno ustalona relacja pomiędzy stronami, korespondencja mailowa, a także fakt, iż pozwany, kwestionujący obecnie obowiązek spłaty, dokonywał spłat z tytułu umowy którą zawarł;

- bezzasadnym daniu wiary zeznaniom pozwanego w zakresie, w jakim twierdził, że nie miał świadomości swoich zobowiązań, zaś umowę na nim wymuszono w ostatniej chwili, podczas gdy z treści maila z dnia 19 października 2011 r. wynika, że pozwany miał możliwość wcześniejszego zapoznania się z jej treścią a także wskazania dogodnej dla niego daty jej podpisania;

2. naruszenie przepisów postępowania w postaci art. 328 § 2 k.p.c. poprzez nie wskazanie przez Sąd, które fakty uznał za udowodnione a które nie, w szczególności nie wskazanie na jakich w tym zakresie Sąd oparł się dowodach, w jakim zakresie dał wiarę powodowi albo pozwanemu, czy i jak ocenia pozostały materiał dowodowy, jak np. treść maili i zestawienia zobowiązań i zadłużenia, co powoduje, że skarżone rozstrzygnięcie nie poddaje się kontroli instancyjnej;

3. naruszenie przepisów postępowania w postaci art. 227 i 232 k.p.c. w zw. z art. 328 k.p.c. poprzez oddalenia wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego, którego celem było wykazanie podstawy rozliczeń pomiędzy stronami, a tym samym i causy działań stron oraz niewskazanie powodów dla których Sąd wniosek ten oddalił;

4. naruszenie prawa materialnego w postaci przepisu art. 720 k.c. przez błędną jego wykładnię i w konsekwencji jego niezastosowanie polegające na uznaniu, że z umową pożyczki możemy mieć do czynienia tylko i wyłącznie wtedy, gdy doszło do wydania przedmiotu pożyczki, podczas gdy formę wydania przedmiot pożyczki może również

stanowiąc uiszczenie długu obciążającego pożyczkobiorcę przez pożyczkodawcę, z którą to sytuacją mamy do czynienia w niniejszej sprawie;

5. błąd w ustaleniach faktycznych polegający na ustaleniu przez Sąd, że powód przyznał, w toku postępowania, że pod umową pożyczki kryła się inna czynność prawna, w sytuacji, gdy powód nigdy nie posłużył się takim stwierdzeniem; – przedmiotowa umowa pożyczki miała charakter pozorny, w sytuacji, gdy powód, zgodnie z ustaleniem z pozwanym, dokonał spłaty długu, który pozwany zobowiązał się pokryć w kasie (...) sp. z o.o., przez co doprowadził go do niekorzystnego rozporządzenia mieniem.

Wskazując na powyższe skarżący wniósł o zmianę wyroku i zasądzenie od pozwanego na jego rzecz kwoty 201.446 zł wraz z ustawowymi odsetkami, zgodnie z żądaniem pozwu oraz kosztami procesu, z uwzględnieniem kosztów zastępstwa adwokackiego za postępowanie przed Sądem pierwszej i drugiej instancji według norma przepisanych ewentualnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu.

W oparciu o art. art 368 §1 pkt 4 k.p.c. wniósł o dopuszczenie dowodów z dokumentów złożonych wraz z apelacją w postaci korespondencji mailowej stron, wyciągów z konta (k. 216-289), które dowodzą, iż strony zawarły ważną umowę.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jest niezasadna.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do zgłoszonego w apelacji wniosku o dopuszczenie dowodu z „dokumentów złożonych z niniejszą apelacją” należy stwierdzić, że podlegał on oddaleniu na podstawie art. 381 k.p.c. Nie zostało bowiem wykazane przez skarżącego, że dowodów tych nie mógł powołać w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji, ani że potrzeba ich powołania wynikała później. Niepowołanie w pierwszej instancji znanego stronie dowodu dla stwierdzenia istotnej – w jej ocenie – dla rozstrzygnięcia sprawy okoliczności, wywołane – jak należy przypuszczać – przekonaniem o zbędności tego dowodu, nie uzasadnia potrzeby jego powołania dopiero w postępowaniu apelacyjnym.

Dalej wskazać trzeba, że ustalenia faktyczne, które poczynił Sąd pierwszej instancji mają oparcie w zgromadzonym materiale dowodowym, przeprowadzonym i ocenionym przez ten Sąd bez naruszenia przepisów postępowania. Ustalenia te Sąd Apelacyjny zatem podziela i przyjmuje za własne.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia art. 227 k.p.c. i art. 232 k.p.c. w zw. z art. 328 k.p.c., należy zauważyć, że oddalenie wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego nie stanowi o naruszeniu wymienionych przepisów. Ewentualne uchybienia w tym zakresie winny skonkretyzować się w zrzucie naruszenia przepisów art. 217 § 3 k.p.c. w zw. z art. 278 k.p.c.

Niezależnie od tego, możliwości uwzględnienia zarzutu naruszenia przepisów postępowania przy podejmowaniu decyzji o oddaleniu wniosku o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sprzeciwia się treść art. 162 k.p.c. W myśl tego przepisu. uchybienia procesowe, na które nie zwrócono uwagi przed sądem pierwszej instancji uchylają się spod kontroli instancyjnej (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 27 października 2005 r., III CZP 55/05, OSNC 2006 Nr 9, poz. 144; uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 27 czerwca 2008 r., III CZP 50/08, OSNC 2009 nr 7-8, poz. 103). Pełnomocnik powoda – obecny na rozprawie w dniu 18 grudnia 2013 r. – nie wniósł zastrzeżenia, o którym mowa w art. 162 k.p.c., w odniesieniu do postanowienia Sądu pierwszej instancji oddalającego wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego. Powód nie może zatem skutecznie zarzucać w apelacji uchybienia przez Sąd pierwszej instancji przepisom postępowania przy wydaniu wymienionego postanowienia dowodowego.

Chybiony jest też zarzut naruszenia art. 233 k.p.c. Przede wszystkim zarzut ten został błędnie skonstruowany, skoro naruszenie tego przepisu miałyby – według skarżącego – polegać na przyjęciu: po pierwsze, że umowa pożyczki była

pozorna, po wtóre, że umowa ta była nieważna i po trzecie, że „powód nie przedstawił dowodów na okoliczność tego, z czego wynika wysokość dochodzonego roszczenia”. W istocie bowiem zarzuty te zmierzają do zakwestionowania ustaleń faktycznych (pierwszy i trzeci) i ich oceny prawnej (drugi). Przepis art. 233 § 1 k.p.c. reguluje zaś zasady oceny dowodów, a przepis § 2 tego artykułu reguluje zasady oceny odmowy przedstawienia przez stronę dowodu lub przeszkód stawianych przez nią w jego przeprowadzeniu wbrew postanowieniu sądu. Zarzut naruszenia tych przepisów jest skuteczny zatem wówczas, gdy skarżący wykaże uchybienie podstawowym regułom służącym ocenie wiarygodności i mocy poszczególnych, przeprowadzonych w sprawie dowodów, bądź odmowie przedstawienia przez stronę dowodu lub stawianym przez nią przeszkodom w jego przeprowadzeniu, tj. regułom logicznego myślenia, zasadom doświadczenia życiowego i właściwego kojarzenia faktów, czy też, że ocena Sądu zawiera wewnętrzne sprzeczności lub jest niepełna (por. wyrok Sądu Najwyższego z 16 grudnia 2005 r., sygn. akt III CK 314/05, Lex 172176).

Tego rodzaju argumentacji w apelacji zabrakowało. Skarżący nie wskazali, który konkretnie dowód został wadliwie, tj. niezgodnie z regułami określonymi w art. 233 § 1 k.p.c., oceniony przez Sąd pierwszej instancji. W miejsce tego rodzaju argumentacji skarżący przedstawił polemikę z ustaleniami faktycznymi Sądu i dokonaną oceną prawną, zarzucając zaniechanie rozważenia całego zebranego w sprawie materiału dowodowego oraz pominięcie przy wyrokowaniu określonych okoliczności faktycznych.

Tego rodzaju uchybień – mogących uzasadniać zarzut sprzeczności ustaleń faktycznych z materiałem dowodowym – Sąd Apelacyjny również jednak nie dopatrzył się.

Według utrwalonego w orzecznictwie stanowiska pozorność czynności prawnej jest okolicznością faktyczną (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 23 stycznia 1997 r., I CKN 51/96, OSNC 1997/6-7/79; z dnia 8 grudnia 2000 r., I CKN 1233/00, niepubl.; z dnia 9 listopada 2007 r., V CSK 278/06, niepubl. i z dnia 26 stycznia 2011 r., I UK 281/10, niepubl.; z dnia 8 września 2011 r. sygn. akt III CSK 349/10, niepubl.; z dnia 24 kwietnia 2013 r., IV CSK 571/12, niepubl.; z dnia 2 kwietnia 2014 r. IV CSK 399/13, LEX nr 1477453). Okolicznościami, które konstytuują pozorność są treść złożonych oświadczeń woli, zamiar wywołania skutków prawnych lub brak takiego zamiaru i akt utajnienia pozornego charakteru dokonywanej czynności. Te okoliczności zatem podlegały przez Sąd pierwszej instancji ustaleniu, jako mające istotne znaczenie dla oceny zasadności żądania wywodzonego z umowy pożyczki, co do której pozwany zgłosił zarzut pozorności.

Sąd ustalił – jako okoliczność bezsporną między stronami – że umowa pożyczki, którą strony podpisały w dniu 19 października 2011 r. była czynnością pozorną. Strony bowiem, zawierając tę umowę, nie chciały, aby powstały takie skutki prawne, które normalnie prawo z tego typu oświadczeniem łączy. Polemika apelującego z takim ustaleniem jest bezskuteczna wobec przyznania przez niego przed Sądem pierwszej instancji, że podpisana przez strony umowa w rzeczywistości została zawarta w ramach rozliczenia stron ze wspólnie prowadzonej działalności gospodarczej w formie spółek prawa handlowego, a zatem treść dokumentu umowy nie odzwierciedlała rzeczywistej woli stron. Wyjaśnił mianowicie, że nie wypłacił pozwanemu żadnych pieniędzy, a zobowiązał się pokryć zobowiązania spółki „za siebie i pozwanego”.

W świetle takich stanowisk stron ustalenie pozorności umowy pożyczki, czyli czynności w takiej postaci jaka została ujawniona, nie budzi wątpliwości.

Czynność prawna pozorna, w tym wypadku umowa pożyczki, jest zawsze nieważna (art. 83 § 1 zd. 1 k.c.). Zatem zawarta w apelacji (w uzasadnieniu zarzutu naruszenia art. 720 k.c.) krytyka dotycząca rzekomego stanowiska Sądu odnośnie wydania przedmiotu pożyczki jest bezprzedmiotowa. Na marginesie jedynie można zauważyć, że oczywistym jest, że samo wydanie przedmiotu umowy pożyczki może nastąpić w dowolny sposób, byle pożyczkobiorca miał możliwość swobodnego dysponowania czy to pieniędzmi, czy rzeczami będącymi przedmiotem umowy. Tym niemniej w świetle zebranego w sprawie materiału wniosek, że to wydanie rzeczywiście nastąpiło jest nieuprawniony.

Oczywiście pozorność może zachodzić zarówno wtedy, gdy pod pozorowaną czynnością nie kryje się inna czynność (pozorność bezwzględna), jak i wtedy, gdy pod pozornym oświadczeniem ukrywa się inna czynność prawna (pozorność

względna). W tym drugim przypadku ważność oświadczenia woli ocenia się według właściwości tej czynności tj. czynności ukrytej.

Twierdzenia obu stron wskazują rzeczywiście na to, że w rozpoznawanym przypadku mamy do czynienia z pozornością względną. Aby jednak ocenić ważność tej czynności niezbędnym było ustalenie rzeczywistej treści złożonych oświadczeń woli i zamiaru wywołania określonych skutków prawnych. Tymczasem, jak trafnie wskazał Sąd pierwszej instancji, ani przytoczone przez powoda twierdzenia w uzasadnieniu żądania, ani zaoferowane przez niego dowody podstaw do takich ustaleń nie dostarczyły.

Dodać trzeba, że stanowisko skarżącego – na co słusznie zwróciła uwagę strona przeciwna – jest niekonsekwentne. Z jednej strony bowiem skarżący polemizuje z ustaleniami Sądu pierwszej instancji dotyczącymi pozorności umowy pożyczki, z drugiej strony próbuje wykazać, że umowa w takiej postaci w jakiej została uzewnętrzniona ukrywa w istocie inną czynność prawną o bliżej nieustalonej treści.

Podsumowując, stwierdzić należy, że podniesione w apelacji zarzuty okazały się nietrafne i dlatego apelacja została oddalona na koszt powoda (art. 385 k.p.c. i art. 98 § 1 i 3 k.p.c.).